Nr: 264

Poniedziałek.

D. 5. *Listopada.*

KURJER WARSZAWSKI.

Wspomnienia.

Jarosław Arc: Bis: Gnie: Pogrzeb Kazm: W. 1370.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Słychać że na ścianach rozmaitych gmachów Uniwersytetu będą porobione na wiosnę kompasy słoneczne pokazujące czas średni czyli zwyczajny i prawdziwy, co wielką wygodę dla mieszkańców stolicy przyniesie. W krótce także ukaże się w oknie na samym froncie Pałacu Uniwersyteckiego wspaniały Zegar P. *Gugenmusa* widziany w ratuszu na tegorocznej expozycji. Wahadło tego Zegaru za pomocą przydanego doń konpensatora zabespieczone iest od wpływu ciepła i zimna, cała doskonałość tego dzieła każe spodziewać się największej regularności. Zegar ten ma bydź regulowany podług obserwacyi astronomicznych, aże iest bijący więc bardzo łatwo będą mogły do niego stosować się wszystkie Zegary stolicy naszej. Nadto w dnie pogodne każdy będzie mógł widzieć, czy ten Zegar zgadza się z kompasami.

W Mieście *Przytyku*, na Cmentarzu żydowskim, odkopano trupa płci żeńskiej swieżo pochowanego i temuż głowę i obiedwie ręce odcięto, i odcięte części uniesiono, zostawując trupa niepochowanego. Sprawcy okrucieństwa dotąd nie wyśledzono, niewiadomo czyli ten postępek przez swawolą, czyli przez zabobon, czyli nakoniec przez złość popełnionym został.

W następujący Piątek to iest dnia 9 b:m: Listopada dana będzie na Teatrze Narodowym wielka Opera *Tankred* w której JPani *Aszpergerowa* w roli Amenaidy a JP. *Wejnert* wroli *Arsyra* śpiewać będą. Poprzedzi nowa Komedja drugi raz grana, pod tytułem *Niespodzianka*. Przychód z tego widowizka przeznaczony na fandusz wysłużonych Artystów i Artystek Teatru stolicy iest iego najznaczniejszym zasiłkiem; oszczędzany a zbierany ile możność dozwalała, doszedł iuż do tego stopnia iż z procentu od niego wysłużony na scenie Warszawskiej szczupłą w prawdzie, bo w miarę tegoż procentu, ale aż do zgonu zapewnioną pobiera iuż pensją. *Szanowna Publiczności!* umiesz cenić i wynagradzać talenta i usiłowania Artystów i Artystek, którzy ci przyjemność i ukontentowanie sprawują, nieraczysz zapewne i wtym dniu usunąć swej łaski, bo z tej ci nawet, których teraz szczególniejszemi zaszczycasz względami, wiekiem i pracami zwątleni później kiedyś korzystać będą mogli.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Grecja.

Posłano znaczne posiłki *Karszyd Baszy* aby zniemi uderzył na Suljotów będących o 5 mil od Janiny, natarł Basza z całą swą siłą lecz został pobitym, utraciwszy przeszło tysiąc ludzi między któremi znajdował się Podskarbi Izmaila Baszy i kilku znakomitych Turków którzy dostali się wniewolą. Chciał Kurszyd powetować tej straty, i stoczył zawziętą bitwę przy pięciu studniach a tam ieszcze więcej postradał swoich żołnierzy, przezco nieudało się mu połączyć z Miastem *Arta* sciśle obleżonem przez Greków których Basza Janiny utrzymuje i zasila swemi skarbami. — Ajenci rządu Angielskiego wszelkiemi sposobami starają się przytłumić szlachetną chęć iaką pałaią mieszkańcy wysp Jońskich w dopomaganiu powstańcom Greckim i wpołączeniu swej sprawy z ogólną sprawą Greków. Cowiększa odrzucają wszelkie prozby nieszczęśliwych, i bez litości odmawiają schronienia tym którzy wokropnem spustoszeniu postradali wszystko. Wielka liczba starców, kobiet, i dzieci tułając się po górach spodziewali się znaleść przytułek na wyspie Korfu, lecz rząd Angielski takie położył warunki, i tak wysokiej żądał opłaty od kosztów Kwaratanny iż ci biedni ludzie trzymani długo na morzu, musieli powrócić w góry ogołocone z żywności, niepozwolono nawet iednej osobie wysiąść na ląd i obaczyć się z krewnemi. —Po tylu dowodach odwagi i poświęcenia się wnosić niewątpliwie należy, iż gdyby Grecy

odebrali iaką opiekuńczą pomoc, pewnieby zchwalą uskutecznili oswobodzenie swej ojczyzny, i wznieśli niepodległe Chrzescjańskie Państwo na ruinach potęgi Muzułmańskiej.—Najzaciętsze toczą się walki w Peloponezie na Koryckiem przylądku, którego iedna część zostaje w mocy Greków, a drugą mają dotąd Turcy. Kilkakroć obie strony z lwią zazartością uderzali na siebie, w tych wszystkich walkach Grekom bardziej sprzyjało zwycięstwo niż okrutnym Bisurmanów którzy tak się tylu nie pomyślnościami rozsrożyli iż Basza dowodzący oświadczył że po stanowczem zwycięstwie bez żadnego przebaczenia wszelkich Chrzescjan wymordować rozkaże. — Po sławnem zwycięstwie odniesionem przez flottę Grecką nad Turkami przy wyspie *Samos* wszczeła się kłótnia pomiędzy dowódcami Greckiemi (tak często zdarza się wnagłem szczęściu) tak dalece iż niektóre okręty odpłyneły wróżne strony, co mogłoby okropne dla ogólnej sprawy przynieść skutki, w takim zaburzeniu i nieładzie żony tak dowódców iakoteż i majtków naśladując dawne Greckie Bohaterki użyły wszelkich sposobów na pojednanie, iakoż za ich wymową i gorliwością swięte powróciło zjednoczenie, nastąpiła nowa przysięga, przepisano nowe urządzenia, poczem flotta Grecka wypłyneła w massie na przeciw Tureckiej połączonej z Egipską. — w Multanach i na Wołoszczyznie zawsze bieda panuje. Wojska Tureckie licznie się w tych krajach zgromadzają. Sułtan wydał Firman aby Bojarowie powracali do domów gdyż nic im złego niebędzie, iednak rabunki i mordy nieustają. — Gazeta Hamburska donosi iż Ministrowie Porty są w wielkim kłopocie z powodu żądań Rossji, która nalega o zupełne przyjęcie niektórych artykułów, co daje powód do nadziei, iż wojna między Rossją i Turcją musi wybuchnąć.—Gdy wprowadzają posłów zagranicznych do Sułtana, Tłumacz tak mówi,, Zadrzwiami stoi niewierny, głodny i bez odzienia,, Na co Sułtan odpowiada,, Niech dadzą ieść niewiernemu, niech go okryją i wpuszczą!!

z Paryża.

Monitor umieścił uwagi o dzisiejszych okolicznościach z których treść przytaczamy: Pytanie zawsze iest iedno, czy będzie pokój czy wojna? podobieństwo utrzymania pokoju dotąd się niezmieniło. Głównemi siłami powstańców Greckich są ich flotta i oblężenie Janiny, ieżeli Ali Basza zwycięży swych nieprzyjacioł, pewne klęski spotkają państwo Tureckie: Cokolwiek nastąpi spodziewać się trzeba iż Grecja musi przejść pod opiekę ucywilizowanych narodów.—O Portugalji mówi tenże Monitor iż bez Brezylji utrzymać się niemoże. Hiszpanja wiele okazuje mocy ducha, iedna odezwa rządu zniszczyła zamiary wichrzycielow, lecz niezgoda i morowa zaraza niszczą ten Kraj nieszczęśliwy i:t:p:—Po między rozmaitemi osobami któ re popłyneły z Marsylji do Grecji był także ieden młody Polak, gazety Berlińskie zowią go *Krasiński i Krasicki*— Wojsko Francuzkie ma bydź znacznie powiększone— Chcą iuż i we Francji tak iak w Anglji dla podniesienia Krajowego rolnictwa, ustanowić prawo aby obce zboża niebyły wprowadzane (Nowy powód aby Polacy usiłowali wszelkiemi sposobami obywać się bez zagranicznych, a przynajmniej zbytkowych płodow)

z Gdańska.

Dnia 19 Paźd: najwyższa cena przenicy była złp: 1100 łaszt, a żyta zł: 520.

DONIESIENIA.

L. *Klews* krawiec wszelkich ubiorów wojskowych i cywilnych, mieszkający przez czas długi w Paryżu, a teraz przybyły z Londynu do Warszawy, ofiaruie swe usługi P. Publiczności zaręczając iż wszelkie ubiory podług form najmodniejszych, iak najspiezniej i najdogodniej robić będzie. Niemniej robi Amazonki i konne ubiory Damskie iako też suknie zimowe. Mieszka przy ulicy Miodowej w domu Kronenberga nadole pod N: 486. Cena roboty umiarkowana.

Pewny Kawaler mający znajomość w Sądownictwie i w zarządzeniach Ekonomicznych, życzy sobie umieścić się na prowincji, iako stosownie do tych przedmiotów ma także i z ukończonych Szkół zaletę, mieszka teraz na Miodowej ulicy pod Nr: 495 na trzeciem piętrze, w tym samym miejscu mieszka także życzący sobie na prywatnego nauczyciela miejsca.

Niżej podpisany ma honor donieść Szanownej Publiczności iż przybył prosto z Florencji z swieżym transportem rozmaitych pięknych rzeczy Alabastrowych i oraz pięknych obrazów. Magazyn mój będzie w Marywilu pod filarami Nr: 67 *Piotr Cherubini.*

w Handlu Mikołaja Tankowicza na ulicy Długiej pod Nr:541 na przeciwko domu XX. Paulinow, dostać można wina Węgierskiego, na beczki, garce i kwarty, zapomierną cenę, garniec czystego stołowego zł:p. 10 kwarta zł. 2 gro:15 także w lepszych gatunkach na rożne ceny, oraz w butelkach starego wina z roku 1806 1811.

w Handlu Józefa *Zielinskiego* przy ulicy długiej znajduje się świeży Kawjor.

TN. Jutro Kome: Histo: *Jan Grudczyński* i Kome: Panna *Pułkownik Huzurów*

PM. Dnia 3 Listo: stopni ciepła 9. d. 4. 7.